

Arcam SA35

TEST

REKOMENDACJA

hificlass.



DETALE

PRODUKT

Arcam SA35

RODZAJ

Wzmacniacz
sieciowy

CENA

15.990zł

WAGA

12kg

WYMIARY

(SxGxW)

431×344×98mm

DYSTRYBUCJA

Audio Center Poland

www.audiocenter.pl

Brytyjski Arcam SA35 to urządzenie, które jasno komunikuje swoje ambicje: ma być centrum nowoczesnego systemu audio, a nie kolejnym „wszystkomającym” pudełkiem, które obiecuje złote góry, a kończy jako drogi pilot do Spotify. To wzmacniacz oparty na rozwiązaniach znanych z modelu SA30, ale gruntownie przebudowany pod kątem aktualnych standardów i wymagań. Widać tu wyraźnie zmianę podejścia – zamiast kosmetycznych poprawek dostajemy nową platformę cyfrową, nowy interfejs użytkownika i świeże spojrzenie na integrację funkcji sieciowych z klasycznym wzmacniaczem stereo.

W jednym chassis spotykają się wejścia gramofonowe MM i MC, HDMI eARC, zaawansowana obsługa serwisów streamingowych, Dirac Live i pełnoprawny wzmacniacz pracujący w analogowej klasie G (z dwusekcyjnym zasilaczem). Brzmi to jak potencjalny przepis na chaos, ale SA35 bez trudu udowadnia, że jest urządzeniem zaprojektowanym pod

Wszechstronność i dojrzałe brzmienie w jednym – Arcam SA35 pokazuje, jak działa nowoczesny, kompletny wzmacniacz sieciowy

kątem spójności, a nie bicia rekordów w tabelkach. To zdecydowanie sprzęt dla tych, którzy chcą mieć jeden, centralny element systemu – bez wiecznego dokładania kolejnych „klocków”, kabli i wątpliwości, czy wszystko na pewno jest dobrze skonfigurowane.

Budowa i funkcjonalność

Pod względem wizualnym SA35 pozostaje wierny nowej stylistyce charakterystycznej dla serii Radia. Front jest prosty, uporządkowany i – pomijając żółte podświetlenie pokręteł, które można wyłączyć, co podczas nocnych odsłuchów jest nieocenione – pozbawiony zbędnych ozdób. Dominującym

elementem jest duży, 6,5-calowy displej o wysokiej rozdzielczości, który wyświetla m.in. okładki albumów i informacje o odtwarzanym materiale. Jego jasność można regulować w kilku krokach aż do zupełnego wygaszenia. Wyświetlacz jest czytelny nawet z nieco większej odległości, co doceni każdy, kto faktycznie słucha muzyki z fotela, a nie z nosem przy stoliku. Resztę przedniego panelu ograniczono do minimum. Funkcję przycisków przejęły dwa pokręta: input (obróć: przejście między wejściami, naciśnięcie: wybór wejścia) i volume (obróć: sterowanie głośnością, naciśnięcie: wyciszenie/ wyłączenie wyciszenia lub wznowienie pracy z trybu czuwania). W lewym dolnym rogu umieszczono słuchawkowy minijack, a całości dopełniają dyskretne opisy, biała dioda statusu oraz znaczek brytyjskiej flagi (projekt powstał w Cambridge).

Obudowa sprawia wrażenie solidnej i dobrze spasowanej. Przy wadze 12kg SA35 nie jest ani przesadnie ciężki, ani podejrzanie lekki, a jego proporcje

sugerują, że w środku faktycznie „sporo się dzieje”. Główne zasilanie opiera się na dużym transformatorze toroidalnym NRE Technology, diodach prostowniczych oraz banku kondensatorów marki Lelon

o łącznej pojemności ponad 70.000µF. Osobny zasilacz impulsowy odpowiada wyłącznie za tryb czuwania, dzięki czemu urządzenie nie marnuje energii, gdy nie jest używane. Jak podkreśla producent,

NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Ciągła moc wyjściowa na kanał: 120W/8Ω, 220W/4Ω (0,5%THD)
- Zniekształcenia harmoniczne: 0,002% (80% mocy, 8Ω przy 1kHz)
- Pasma przenoszenia: 20Hz–20kHz (±0,2dB)
- Stosunek sygnał/szum: wejścia analogowe 106dB (A-ważone, ref. 50W, 1V na wejściu); wejścia cyfrowe 110dB (A-ważone, ref. 50W, 0dBFS)
- Wyjścia analogowe: 3x para RCA, gramofonowe MM i MC
- Wyjścia cyfrowe: HDMI eARC/ ARC, 2x koncentryczne (RCA), 2x optyczne (Toslink)
- Obsługiwane formaty przesyłania strumieniowego: FLAC, WAV (LPCM), AAC, ALAC, AIFF, DSD (do 512), MP3, MP4, OGG, WMA
- Obsługiwana rozdzielczość przesyłania strumieniowego: 16, 24, 32-bit
- Obsługiwane częstotliwości próbkowania przesyłania strumieniowego: do 384kHz
- Obsługiwana rozdzielczość wejścia cyfrowego: 16, 24-bit
- Obsługiwane częstotliwości próbkowania wejścia cyfrowego: do 192kHz
- Współpraca z usługami: Apple Airplay, Google Cast,
- Współpraca z aplikacjami: ARCAM Radia, Spotify Connect, TIDAL Connect, Roon
- Usługi obsługiwane przez aplikację ARCAM Radia: presety, radio internetowe, podcasty, Amazon Music, Qobuz Connect, Spotify, UPnP, nośniki pamięci USB (z wtykiem USB-A), dyski SSD
- Profil Bluetooth: 5.4; A2DP Sink/ Source, AVRCP, BLE, Snapdragon Sound, AAC, LE Audio, Auracast
- Częstotliwość i moc nadajnika Bluetooth: 2400–2483,5MHz: <20dBm
- Sieć Wi-Fi IEEE 802.11 a/b/g/n/ac/ax (2,4GHz/5GHz)
- Zakres częstotliwości i moc nadajnika 2,4GHz Wi-Fi: 2400–2483,5MHz (USA – 11 kanałów, UE i inne kraje – 13 kanałów): <20dBm
- Zakres częstotliwości i moc nadajnika 5GHz Wi-Fi: 5150–5250MHz <23dBm, 5250–5350MHz <20dBm, 5470–5725MHz <20dBm (poza Chinami), 5725–5850MHz <14dBm w UE, <33dBm dla innych regionów
- Napięcie zasilania: 100–120V/220–240V, 50/60Hz
- Zużycie energii: 700W (maks.), <2W (w trybie czuwania sieciowego), <0,5W (w trybie czuwania)



^ pełne uziemienie płyty z platformą cyfrową ograniczyło zakłócenia i pozwoliło uporządkować ścieżki sygnałowe. Głównym elementem tej części układu jest konwerter cyfrowo-analogowy ESS Technology ES9027SPRO z topologią HyperStream IV, który potrafi obsłużyć pliki PCM do 32-bit/768kHz oraz DSD aż do 1024 (45,2MHz, czyli 1024-krotność standardowej częstotliwości dźwięku CD), aczkolwiek jego zdolności pod tym względem „przycięto” do bardziej racjonalnych



wartości (zob. dalej). Stopnie końcowe zbudowano z pojedynczych par bipolarnych tranzystorów wyjściowych ThermalTrak On Semi NJL3281DG/NJL1302DG, którym towarzyszy szereg tranzystorów przełączających przymocowanych do tego samego radiatora. Stopień wzmacnienia napięciowego tworzy komplementarna para 2SA1220A/2SC2690A – identycznie jak to miało miejsce we wspomnianym SA30.

Tylny panel obsadzono w logiczny, uporządkowany sposób. Znajdziemy tam trzy pary analogowych wejść RCA, pełnoprawne wejścia gramofonowe MM i MC, zestaw wejść cyfrowych obejmujący HDMI eARC, po dwa złącza optyczne i koncentryczne, USB-A do obsługi pendrive'ów i dysków zewnętrznych, a także podwójne wyjścia subwoofera. Te ostatnie w połączeniu z obsługą Dirac Live dają sporo możliwości konfiguracji systemu w różnych pomieszczeniach – od klasycznego stereo po bardziej rozbudowane układy z subami. Jest też komplet solidnych terminali głośnikowych,



port Control realizujący sterowanie RS232, trigger (wej./wyj.), gniazdo IR służące do podłączenia zewnętrznego (dodatkowego) odbiornika podczerwieni oraz porządne gniazdo zasilające IEC.

Funkcjonalnie SA35 jest urządzeniem zdecydowanie sieciowym. Obsługuje Apple AirPlay, Google Chromecast, Spotify Connect, TIDAL Connect oraz Roona, a konfiguracja i codzienna obsługa mogą odbywać się z poziomu aplikacji ARCAM

„SA35 nie faworyzuje żadnego gatunku i nie stawia słuchacza przed koniecznością dobierania repertuaru pod wzmacniacz”

Radia. Apka umożliwia dostęp do takich serwisów, jak Amazon Music czy Qobuz, radia internetowego i podcastów, a także szybkie wpięcie urządzenia do domowej sieci Wi-Fi i aktualizację oprogramowania. Lista obsługiwanych formatów obejmuje zarówno popularne pliki, jak i te bardziej „egzotyczne”. Wspierane są transmisje PCM do 32-bitów i 384kHz, a także DSD do 512, przy czym pliki DSD są konwertowane do PCM i odtwarzane jako 32-bitowe. Dla tradycyjalistów pozostaje poręczny pilot zdalnego sterowania, a dla bardziej dociekliwych możliwość wyboru filtrów DAC-a (Minimum Phase, Linear Phase Apodizing, Linear Phase Slow Roll-off, Minimum Phase Slow Roll-off), co przypomina trochę regulację zawieszenia w samochodzie: większość użytkowników ustawi to raz i zapomni, ale dobrze, że taka opcja istnieje.



Całość uzupełnia zestaw akcesoriów obejmujący mikrofon pomiarowy i długi, 5-metrowy kabel USB, co jasno sugeruje, że producent zakłada realne korzystanie z Dirac Live, a nie tylko obecność tej funkcji w broszurze. Warto też odnotować ekologiczny akcent w postaci opakowania pozbawionego tworzyw sztucznych.

Jakość brzmienia

Charakter brzmienia Arcama jest wyraźny, ale daleki od ostentacji czy efekciarstwa. To dźwięk, który od początku buduje wyraźną, własną „tożsamość”, nie próbując zwracać na siebie uwagi tanimi sztuczkami. Najlepszym tego przykładem jest średnica, będąca jednym z mocniejszych punktów SA35. Wokale są bliskie, czytelne i często wysunięte przed linię głośników, co buduje sugestywne wrażenie obecności wykonawcy w pomieszczeniu. Na „Secrets of the Beehive” Davida Sylviana głos zyskiwał niemal fizyczny wymiar, ale nie poprzez sztuczne podkreślenie, lecz dzięki bardzo dobrej stabilności i klarowności „obrazu”.

Barwa pozostaje czysta, a jednocześnie pełna i naturalna. SA35 potrafi pokazać drobne różnice w artykulacji i dynamice bez wygładzania czy upraszczania przekazu. Przejścia między cichszymi fragmentami a mocniejszymi akcentami odbywają się płynnie, bez nerwowości i poczucia kompresji. Dzięki temu muzyka zachowuje żywotność i swobodę, a jednocześnie nie traci porządku ani czytelności.

Bas potrafi zaskoczyć. Jest głęboki, solidny i schodzi naprawdę nisko, zachowując



przy tym dobrą kontrolę i czytelność. Nie chodzi tu wyłącznie o masę, choć tej zdecydowanie nie brakuje, ale także o zdolność do różnicowania niskich dźwięków. Linie basowe są dobrze zarysowane, a uderzenia mają odpowiednią sprężystość i energię. Nawet przy bardziej dynamicznym materiale SA35 nie sprawia wrażenia przeciążonego, a najniższe rejestry zachowują dobrą definicję, tj. nie rozlewają się.

Wysokie tony dopełniają brzmienie w sposób bardzo konsekwentny. Są wyraźne i otwarte, ale pozbawione ostrości. Nie ma tu ani zmiękczenia, ani sztucznego rozjaśniania przekazu. Talerze perkusji wybrzmiewają swobodnie i długo, z dobrą definicją i naturalnym wygasaniem, co daje nagraniom wyraźny „oddech”. Nawet przy bardziej intensywnym repertuarze góra pasma pozostaje uporządkowana i nie wprowadza wrażenia chaosu.

Jednym z największych atutów SA35 okazuje się przestrzeń. Scena dźwiękowa jest rozbudowana w głąb, z wyraźnie zaznaczonymi planami i bardzo dobrą



czytelnością. Nawet w dużych składach instrumenty umieszczone dalej w miksie nie znikają w tle i nie stapiają się z sobą. Separacja daje bardzo dobry wgląd w strukturę nagrań i pozwala bez wysiłku śledzić poszczególne partie. Co ważne, scena jako całość sprawia wrażenie naturalnej i swobodnej, a nie sztucznie „rozciągniętej”. Lokalizacja źródeł pozornych pozostaje na tyle precyzyjna, że bez trudu można wskazać położenie poszczególnych instrumentów.



W praktyce wszystko to przekłada się na dużą uniwersalność. SA35 nie

DYSTRYBUCJA W POLSCE



AC
AUDIO CENTER

www.audiocenter.pl

Audio Center Poland to firma dystrybuująca w Polsce produkty audio dla wymagających melomanów. W jej ofercie znajdują się przedstawiciele wyselekcjonowanej grupy marek dobranych pod kątem reputacji firmy, dźwięku, serwisu gwarancyjnego i pogwarancyjnego. Firma dysponuje własnym w pełni wyposażonym serwisem. Siedziba Audio Center Poland mieści się w Krakowie, ale produkty z jej oferty można nabyć na terenie całej Polski, gdyż współpracuje z ok. 50 salonami w różnych miastach. W ofercie ma wiele uznanych marek, m.in. Monitor Audio, Cambridge Audio, Arcam, Moon, Roksan, Ruark Audio, Nordost, Wireworld, The Chord Company. Audio Center Poland zawdzięcza swój sukces zatrudnionym specjalistom oddanym swojej pracy i ciągle doskonalącym swój warsztat pracy. A miarą sukcesu jest powiększająca się systematycznie ilość zadowolonych klientów.

faworyzuje żadnego gatunku i nie stawia słuchacza przed koniecznością dobierania repertuaru pod wzmacniacz. Muzyka rockowa korzysta z energii i dynamiki, zachęcając do głośniejszych odsłuchów, ale równie przekonująco wypada repertuar kameralny. Instrumenty dęte, smyczkowe czy fortepian brzmią naturalnie i wiarygodnie, pozwalając skupić się na samej muzyce, a nie na analizowaniu sprzętu.

Podsumowanie

Zdarza się, że w pogoni za nowoczesnością i cyferkami konstruktorzy sprzętu audio tracą głowę, a wraz z nią zdrowy rozsądek. Arcam SA35 to szczęśliwy wyjątek od tej reguły: nie przytłacza nadmiarem funkcji, oferując spójny i kompletny zestaw możliwości. Wszystkie elementy – od streamowania po korekcję pomieszczenia – są zintegrowane w sposób naturalny i przemyślany.

W odsłuchu „trzydziestka piątka” prezentuje brzmienie świeże i angażujące, o wyraźnym, pozbawionym efekciarstwa charakterze. Średnica jest bliska i czytelna,



bas schodzi nisko i potrafi zaskoczyć rozmachem, a otwarte i swobodne wysokie tony wspomagają przekonującą, bardzo dobrze zorganizowaną przestrzeń.

Największą zaletą SA35 pozostaje jego uniwersalność. Arcam nie narzuca repertuaru ani sposobu słuchania, przekonująco radząc sobie z rockiem, jazzem czy muzyką akustyczną. Dla tych, którzy szukają jednego, w pełni funkcjonalnego centrum nowoczesnego systemu stereo, z pewnością będzie rozwiązaniem satysfakcjonującym i wygodnym na co dzień. **Marcin Gałuszka**

hificlass. WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Solidna, przemyślana konstrukcja i estetyczny design. Wygodny interfejs, duży wyświetlacz i liczne wejścia analogowe oraz cyfrowe. Bogata funkcjonalność, m.in. Dirac Live i Roon Ready. Brzmienie dojrzałe i angażujące, z czytelną średnicą, mocnym basem i otwartą górą pasma

MINUSY: Nie ma się do czego przyczepić

OGÓŁEM: SA35 to uniwersalny, wszechstronny wzmacniacz zintegrowany, który łączy dopracowane brzmienie z bardzo dobrą funkcjonalnością

OCENA OGÓLNA

